



Krakowianie sprzątają po swoich psach

2018-04-15

Ten bardzo pozytywny trend obserwują strażnicy miejscy w trakcie wykonywania swoich codziennych obowiązków. Dostrzegają zmiany w zachowaniach właścicieli czworonogów, którzy zaopatrzeni w woreczki coraz częściej schylają się, aby podnieść to, co pozostawił na spacerze ich pies.

Sprzątanie po swoim pupilu to nie wstyd, a obowiązek. Na terenie miasta znajdują się oznakowane kosze, do których można wrzucać psie odchody. Jeśli w pobliżu nie ma takiego kosza, można korzystać ze zwykłych, na odpady zmieszane. Przypominamy, że nieuprzątnięcie nieczystości może skutkować mandatem karnym w wysokości do 500 złotych.

Zagrożenia dla zdrowia

Nie sprzątanie po psach stanowi ogromne niebezpieczeństwo dla zdrowia, zwłaszcza najmłodszych mieszkańców Krakowa. Ze względu na niedojrzały układ immunologiczny dzieci, to one są szczególnie narażone na zachorowania odzwierzęce i w ten sposób ponoszą konsekwencje niefrasobliwości i braku wyobraźni dorosłych.

Lekarze pediatrii przestrzegają, że zabawa w brudnym i zanieczyszczonym piasku lub na skażonym trawniku może być przyczyną wielu schorzeń układu pokarmowego u najmłodszych (biegunka, utrata wzroku czy uszkodzenia wątroby i nerek).